

Prof. nadzw. dr hab. Cichosz Mariusz

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Nosek zatytułowanej: „*Migracja zarobkowa a poczucie jakości życia rodzin transnarodowych. Studium pedagogiczne*”. Rozprawy przygotowanej pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. Józefa Górniewicza w UWM w Olsztynie

Przedłożona do oceny praca jest pracą badawczą podejmującą problematykę funkcjonowania rodzin transnarodowych – to szeroko, wężiej w aspekcie poczucia ich jakości życia. Praca więc w tym szerokim znaczeniu podejmuje źródłową – podstawową problematykę, jaką dla nauk społecznych a szczególnie dla pedagogiki stanowi problematyka rodzin. Problematyka ta zawsze była, jest i zapewne pozostanie jednym z fundamentalnych obszarów zainteresowań pedagogiki, gdyż to właśnie w tym miejscu – w rodzinie proces wychowania się rozpoczyna i w swoim przebiegu i efekcie skutkuje na całe życie człowieka. Waga tego faktu dodatkowo jest niejako wzmacniana tym, iż jednocześnie rzeczywistość rodziny stale podlega przemianom – jest wypadkową życia społecznego – co zawsze i w efekcie rodzi nowe wyzwania dla pedagogiki i w konsekwencji potrzebę i konieczność rozpoznawania i badania tych zawsze nowych wyzwań.

Dzisiaj rodzina jest badana wielowątkowo i w różnych aspektach - stosunkowo często w kontekście jej zagrożeń. Badamy dziś macierzyństwo (samotne macierzyństwo), ojcostwo (samotne ojcostwo), badamy rodzicielstwo (postawy rodzicielskie). Badamy rodzinę zdeorganizowaną, niepełną, ubogą, tą która jest odbiorcą pomocy społecznej. Ale też badamy rodzinę i jej uczestnictwo w kulturze, badamy jej obecność i aktywność w środowisku lokalnym, także rodzinę współpracującą ze żłobkiem, przedszkolem, szkołą. W obliczu zaś zachodzących przemian społeczno-obyczajowych ostatnich lat badamy też przemiany w sferze życia małżeńsko rodzinnego – w tym powstające nowe alternatywne formy tego życia (tych badań jest ostatnio stosunkowo dużo).

Jednym z zagadnień podejmowanych w związku ze współczesnymi wyzwaniami dla funkcjonowania rodzin, jest też fakt ich migracji – problematyka rodzin transnarodowych, rozłączonych. Jest to dziś jeden z bardziej widocznych i palących problemów niektórych (choć jest to liczna grupa) współczesnych rodzin polskich. Z tego też względu podjęcie się badań tego zagadnienia zasługuje na szczególne uznanie – także z tego powodu, iż jest to zjawisko dynamiczne, zachodząc w zmieniających się nieustannie warunkach społecznych – które jako takie wymagają ciągle aktualnych badań i rozpoznania.

Autorka dysertacji wpisuje się w nurt tych badań w sposób jednoznaczny ale też i aspektywny. Badanie bowiem rodzin transnarodowych w kontekście *jakości* ich życia ciągle należy do wątków bardzo rzadko rozpoznawanych. Najczęściej w kontekście tego zjawiska badane są zagadnienia sieroctwa/eurosieroctwa, realizowanych postaw rodzicielskich, sytuacji dzieci, np.; ich osamotnienia. Często zagadnienie dezintegracji tych rodzin, szczególną sytuację kobiet – matek, ale także mężczyzn – ojców. Istnieje w tym zakresie dość bogata literatura jak np. źródłowe już prace Wiolety Danilewicz, Ewy Kozdrowicz czy Bartłomieja Walczaka a także Józefy Bragiel ale też mniej znane opracowania, jak prace A. Dąbrowskiej, D. Gizickiej, J. Gorbaniuk, S. Kozak, A. Pawlak czy P. Kaczmarczyk. Autorka dysertacji zna tę literaturę w sposób kompetentny się nią posługuje ale także niektóre wątki twórczo rozwija.

Budowa pracy.

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska podejmując powyższe zagadnienia zbudowana jest z sześciu rozdziałów. Trzy pierwsze rozdziały stanowią część teoretyczną rozprawy, w których jej Autorka rekonstruuje i wyjaśnia podstawowe – kluczowe wątki i kategorie swojej pracy. W rozdziale pierwszym jest to zagadnienie migracji zarobkowej. W rozdziale drugim podejmuje w przyjętym nachyleniu znaczeniowym i problemowym zagadnienie rodziny. W rozdziale trzecim natomiast rekonstruuje problematykę jakości życia. Rozdział czwarty jest rozdziałem metodologicznym, w którym Autorka dysertacji przedstawia i charakteryzuje zastosowaną przez siebie procedurę badawczą. I w końcu rozdział piąty i szósty w którym przedstawione są wyniki badań - w rozdziale piątym w odniesieniu do

zagadnienia funkcjonowania rodzin migracyjnych, to szerzej - zaś w rozdziale szóstym w odniesieniu do jakości życia tych rodzin. Całość pracy kończy się wnioskami z badań oraz zakończeniem dalej zestawieniem bibliograficznym (łącznie 234 pozycje), spisem tabel, wykresów i rysunków a także aneksem.

Ostatecznie więc można stwierdzić, iż budowa przedłożonej pracy doktorskiej jest poprawna. Wyraźnie widać w niej trzy części (i tak ułożona jest jej struktura); część teoretyczną, metodologiczną i analityczną – co jest właściwe i charakterystyczne dla prac empirycznych z jednoczesnym zachowaniem właściwych proporcji tych części.

Gdy chodzi o część teoretyczną pracy doktorskiej – w rozdziale pierwszym odwołując się do literatury przedmiotu jej Autorka wyjaśniła pojęcie *migracji*. W tym zakresie doktorantka przywołała obszerną i reprezentatywną dla tej problematyki literaturę – tym bardziej, iż przyjęła tutaj podejście interdyscyplinarne, które takiego szerokiego przeglądu i analizy wymagało. Po wstępnym definicyjnym określeniu pojęcia migracji przywołała wybrane teorie tego zjawiska szczególnie wzięte z obszaru ekonomii (jak, np.; ekonomiczna teoria neoklasyczna, czy teoria segmentowego rynku pracy) oraz teorie socjologiczne. Na tym tle również jako społeczne przedstawiła teorie transnarodowe.

Teoretyczne odniesienia problematyki migracji do pedagogiki – i w tym zakresie przywołane uzasadnienia i dokonana charakterystyka mają miejsce w rozdziale drugim – ale o tym za chwilę. Po dokonanej analizie przywołanych teorii migracji doktorantka przyjęła jako wiążące dla swoich dalszych poszukiwań i analiz rozumienie tego zjawiska (str. 31). W przyjętym rozumieniu ma ono jednak charakter bardziej opisowy, ogólny, wskazujący na jego społeczny charakter i takie społeczne uwarunkowania jego przebiegu. Przyjęty sposób rozumienia migracji trudno jest też identyfikować i utożsamiać z jedną określoną teorią z pośród tych, które wcześniej w rozdziale były omawiane. W tym sensie przyjęty sposób rozumienia migracji ma raczej ogólny – eklektyczny charakter. Choć jednocześnie dalej w tym rozdziale doktorantka podjęła się próby pogłębionego scharakteryzowania migracji jako procesu indywidulanych oraz grupowych doświadczeń i uwarunkowań. Bardzo ważną częścią

podjętych analiz w omawianym tu rozdziale jest scharakteryzowanie współczesnej migracji zagranicznej Polaków. Dla wąskich badań podjętych w dysertacji – w sensie wybranego obszaru – ogólnopolski kontekst tego zjawiska jest bardzo ważny – dla zrozumienia jego specyfiki.

Kluczowym rozdziałem dla całej dysertacji, rozdziałem w którym doktorantka dokonała kluczowych rozstrzygnięć dla swoich ustaleń, analiz i badań jest rozdział drugi poświęcony **rodzinie**. doktorantka przyjęła tu bardzo ważną perspektywę rozumienia rodziny – a mianowicie podejście systemowe (str.64). Charakteryzując specyfikę tego podejścia przywołała dobrą i reprezentatywną literaturę z tego zakresu. Przyjęcie perspektywy systemowej w badaniach wydaje się najbardziej trafnym, zwłaszcza w perspektywie zjawiska migracji rodziny. To bardzo dobry i trafny oraz adekwatny dla tego zjawiska wybór. Szkoda jedynie, że doktorantka nie pokusiła się o bardziej pogłębione uzasadnienie swojego wyboru, niż to które podała na stronie 64 – wskazując na przemiany zachodzące we współczesnym świecie. Przyjmując perspektywę systemową Autorka dysertacji na potrzeby swoich analiz utożsamiała także pojęcie systemu z pojęciem struktury. Mówiąc o rodzinie oczywiście można tak w pewnym sensie uczynić. Należy jednak pamiętać, iż kategoria systemu może mieć i ma daleko większe możliwe znaczenie oraz ontologiczne i epistemologiczne konsekwencje niż wnosi w tym zakresie pojęcie struktury. Wydaje mi się, że ten fakt mógł być przez doktorantkę trochę szerzej zaakcentowany, by uniknąć wrażenia które pojawia się podczas lektury pracy – utożsamiania tych dwóch kategorii. Samą rodzinę doktorantka definicyjnie-koncepcyjnie bardzo dobrze scharakteryzowała i zlokalizowała w toku swoich rozważań i przyjętym sposobie rozumienia – na tle systemu jaki ona tworzy – tu bardzo dobre rozważanie o jej strukturze - w tym kontekście rozważania o cyklach jej życia (podrozdział 2.1.1), jej fazach ale również o jej spójności i elastyczności czy komunikowaniu się w rodzinie. Na tym tle bardzo ważna jest również dokonana przez doktorantkę identyfikacja rodziny, jako *środowiska wychowawczego* – czyli także wyraźne przywołanie w dysertacji – perspektywy pedagogicznej. W tym zakresie zabrakło mi jedynie odniesień do nowszej literatury przedmiotu. Przywołanie prac M. Łobockiego, W. Ambrozika, St. Kawuli, J. Szczepańskiego to oczywiście podstawa i klasyka dla tej problematyki, lecz

dużo mogłaby wnieść do analiz tu podjętych lektura prac młodego pokolenia pedagogów, pedagogów społecznych, której trochę zabrakło.

I w końcu puenta rozdziału drugiego, gdzie Autorka za Bartłomiejem Walczakiem po wcześniejszych analizach - przyjęła wiążący dla siebie sposób rozumienia *rodziny transnarodowej* (str. 101). Rozumienie to wpisuje się konsekwentnie w przyjęty już wcześniej sposób rozumienia migracji. W związku z wcześniej przyjętymi ustaleniami na koniec rozdziału drugiego doktorantka dokonała również szerokiej charakterystyki rodziny migracyjnej.

Dla zaproponowanych badań, ich całościowej koncepcji bardzo ważnym rozdziałem części teoretycznej jest rozdział trzeci poświęcony problematyce jakości życia. W odniesieniu do tego zagadnienia doktorantka przywołała duży i w miarę reprezentatywny przegląd literatury, którą poddała odpowiedniej analizie interpretacyjnej. Poczynając od ujęć bardziej definicyjnych, przywołane typologie po prezentacje pogłębionych koncepcji i podejść do tego zagadnienia, jak np.; podejście normatywne, procesualne czy interakcyjne (str. 135). Ostatecznie też przyjęła, określony sposób rozumienia jakości życia - jako wiążący dla swoich badań z możliwym, jednoznacznym, koniecznym odniesieniem do ujęć pedagogicznych (135, 141, 144). W zakresie rozważań nad jakością życia - zwłaszcza z punktu widzenia kierunku badań wskazanego w temacie, bardzo ważna jest dokonana przez Autorkę dysertacji analiza nad wskaźnikami jakości życia. To one bowiem powinny być poddane rozpoznaniu w badaniu. Pod tym względem doktorantka wskazała na określone rozstrzygnięcia, także w zakresie i odniesieniu do systemu rodzinnego. Powstaje pytanie czy i na ile wskazane czynniki były inspiracją na etapie postępowania badawczego (w jakim stopniu zostało to dokonane).

Podsumowując część teoretyczną należy powiedzieć, iż doktorantka podjęła w niej wszystkie wątki wskazane w temacie. Wszystkie te zagadnienia zarówno *migracji*, *rodziny* jak i *jakości życia* zostały poddane trafnej i dobrze przemyślanej rekonstrukcji i interpretacji [doktorantka przywołała również w tym zakresie odpowiednią literaturę]. Niekiedy widać w toku przyjętej i realizowanej w dysertacji analizy jej ogólny i szeroki charakter, co zdaje się jednak być efektem i konsekwencją przyjętego i deklarowanego przez doktorantkę interdyscyplinarnego podejścia. Podczas lektury

pracy odnosiłem wrażenie, iż podejście pedagogiczne powinno być nieco bardziej wyraziście akcentowane i eksponowane oraz ostrzej wyodrębniane – ale linia pedagogicznego myślenia i w tym zakresie przyjmowanych uzasadnień jest tu widoczna i oczywista. W pełni więc pozytywnie oceniam tą część pracy.

Gdy chodzi o ocenę metodologiczną pracy.

Dla oceny dysertacji w tym zakresie ważne jest przede wszystkim to, iż doktorantka konstruując i przyjmując procedurę badawczą – dla jej potrzeb przyjęła drogę badań jakościowych oraz paradygmat interpretatywny (str. 161). Dalej konsekwentnie i adekwatnie do tych wyborów – dla potrzeb organizowania i rozumienia badań przyjęła również teorię interakcjonizmu symbolicznego, fenomenologię oraz podejście hermeneutyczne. W perspektywie takiej podbudowy teoretycznej, takiego kontekstu dla budowanej procedury badawczej – określiła przedmiot badań, ich cel, przyjęła metody badawcze i techniki oraz dobrała populacje do badań.

- Gdy chodzi o cel badań Autorka dysertacji wskazała tu dwa cele; - pierwszy mówiący o *poznaniu i opisanu sposobów funkcjonowania rodzin transnarodowych oraz zrozumieniu doświadczeń ...* , - drugi mówiący o *poznaniu poziomu poczucia jakości życia badanych rodzin ...* . Biorąc pod uwagę to, jak formułuje się cele badań i to, że muszą one bardzo wyraźnie wiązać się z tematem i z niego wypływać – cel badawczy pierwszy jest mało czytelny – nie wynika wprost z tematu. Można by go usunąć ale wówczas należałoby przeredagować wszystkie problemy szczegółowe, które w takiej sytuacji powinny zostać przypisane tylko zagadnieniu jakości życia (to jest w drugim celu). W tej sytuacji należałoby pewnie bardziej przeredagować nieco temat dysertacji, który mógłby brzmieć; „... *Migracja zarobkowa a funkcjonowanie i poczucie jakości życia rodzin transnarodowych* ”. Taki zabieg być może wpłynął by na większą jasność przyjętych celów badawczych (zwłaszcza pierwszego). W przeciwnym wypadku i w sytuacji obecnego brzmienia tematu, cel badawczy pierwszy jest raczej domyślny i wynika z całego kontekstu pracy (słabo wynika z tematu).

- W odniesieniu do przyjętych problemów badawczych - oczywiście wpisują się one w cały zarysowany i przeanalizowany kontekst teoretyczny podjęty i zrealizowany

w pracy. Treści te wpłynęły - podyktowały dyspozycje do wywiadu, którym się doktorantka posłużyła i który zbudowała. W ten sposób zachowana została prawidłowość o której pisze, iż; „... wywiad narracyjny skoncentrowany na problemie zakłada, iż badacz przychodzi do swojego rozmówcy z pewną koncepcją teoretyczną precyzującą jego obszar poszukiwań...” (str. 167)

- Idąc tokiem takiej przyjętej procedury mam jednak pewne wątpliwości co do przyjętych problemów badawczych – ich formy, zakresu. Problem badawczy drugi wydaje mi się zbyt szeroko określony a nawet w pewnym sensie pokrywający się z problemem trzecim. Należało by chyba bardziej precyzyjnie i adekwatnie skorelować sformułowanie problemów z tytułami części wywiadów. Chociaż w istocie mają one swoje dobre osadzenie w przyjętych podstawach teoretycznych dysertacji.

- W odniesieniu do badania jakości życia – pojawia się pytanie dlaczego doktorantka posłużyła się w dyspozycjach do wywiadu pojęciem „zadowolenia” a nie „satysfakcji” – tak jak brzmi to w przyjętej przez nią definicji tego zjawiska.

Całość przyjętej procedury badawczej jest poprawna. Poza wyżej przywołanymi - przyjętymi celami pracy oraz problemami badawczymi, przyjęto w niej także odpowiednią metodę i techniki. Metodą jest studium przypadku oparte na wybranych biografiach ludzkich. Dla potrzeb tej metody – zgodnie z przyjętą specyfiką badań jakościowych przyjęto technikę wywiadu – wywiadu narracyjnego, skoncentrowanego na problemie. Jako technikę pomocniczą zastosowano technikę obserwacji oraz analiz dokumentów (pamiętniki rodzinne, fotografie). Dobór populacji do badań jest poprawy ostatecznie zakwalifikowano do nich dwanaście rodzin – z warunkiem co najmniej dwóch lat trwania migracji a także wychowywania się w rodzinie migracyjnej co najmniej jednego dziecka.

- W odniesieniu do techniki obserwacji pojawia się jedno pytanie. Autorka dysertacji wybrała tu technikę obserwacji bezpośredniej – czyli z bezpośrednim namacalnym kontaktem z osobą obserwowaną. Czy za taki kontakt można uznać kontakt podjęty za pomocą komunikatorów internetowych, także drogą e-mailową lub telefoniczną. Na czym też polegało gromadzenie podczas obserwacji dokumentacji o czy doktorantka pisze w rozdziale metodologicznym (str. 167).

Całość pracy kończą wnioski z badań, dość szczegółowo zaprezentowane i wprost odnoszące się do problemów badawczych.

Podsumowując mogę powiedzieć, iż biorąc pod uwagę wymogi i kryteria poprawności, jakie stawia właściwa Ustawa o stopniach i tytułach naukowych, mogę stwierdzić, że przedłożona do oceny praca;

- podjęła ważne dziś i aktualne zagadnienie jakości życia rodzin transnarodowych - zjawiska ciągle zachodzącego w przestrzeni życia społecznego i mocno skutkującego dla kondycji dużej grupy Polskich rodzin. Autorka z jednej strony dobrze i kompetentnie wpisała się w prowadzone dotychczas badania tego zjawiska, z drugiej zaś strony zaproponowała autorski, oryginalny sposób jego rozpoznania.
- swoje badania Autorka zlokalizowała w pedagogice i w tym zakresie wykazała się bardzo dobrą znajomością wiedzy teoretycznej.
- zaproponowany i podjęty projekt zarówno na poziomie analiz teoretycznych jak i zrealizowanej procedury badawczej wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia przez doktorantkę pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione wymogi i stopień ich wypełnienia wysoko i pozytywnie oceniam przedłożoną dysertację. Opowiadam się tym samym za dopuszczeniem Pani mgr Katarzyny Nosek do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Bydgoszcz 22.11.2018

Cichosz Mariusz

